

Sygn. akt IV P 291/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Ewa Spich - Jakubanis

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Rzepkowska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Puławach

sprawy z powództwa U. C.

przeciwko M. U.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – ugody zawartej w dn. 29 września 2014 roku przed Sądem Rejonowym w Puławach w sprawie IV P 118/14 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem z dn. 28 października 2014 roku

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki U. C. na rzecz M. U. kwotę 1.517,00 zł (jeden tysiąc pięćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV P 291/15

UZASADNIENIE

Powódka U. C. w pozwie z dnia 12.11.2014 r. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - ugody zawartej z pozwanym M. U. w dniu 29.09.2014 r. przed Sądem Rejonowy w Puławach w sprawie IV P 118/14 zaopatrzonej klauzulą wykonalności postanowieniem z dnia 28.10.2014 r. , na mocy której zobowiązała się zapłacić na przez M. U. kwotę 4.900 zł tytułem odszkodowania w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w terminie do dnia 09.10.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, iż wykonała ciężące na niej zobowiązanie tj. zapłaciła na rzecz pozwanego, przelewem na jego konto bankowe, kwotę 3.434,67 zł, kwotę 413 zł zapłaciła na rzecz Urzędu Skarbowego w P. tytułem podatku dochodowego należnego od M. U. i kwotę 1052,33 zł wpłaciła na rzecz ZUS z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne należnych od M. U. - które to kwoty łącznie dają 4.900 zł , a tym samym jej zobowiązanie wygasło, jednakże M. U. złożył do Komornika Sądowego przez Sądzie Rejonowym w Puławach wniosek o wszczęcie egzekucji wniosek na podstawie w/w tytułu wykonawczego. Powódka wywiodła także iż objęta ugodą kwota 4.900 zł stanowiła kwotę brutto a tym samym - jako płatnik - zobowiązana była do uiszczenia należnych od M. U. (tj finansowanych przez pracownika) należności publicznoprawnych - podatku dochodowego oraz składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, wskazując ponadto, iż odprowadziła do ZUS także dodatkową kwotę 1019,08 zł tytułem składek finansowanych przez pracodawcę.

Powódka ponadto wniosła o zabezpieczenie zgłoszonego w niniejszej sprawie powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1102/14 .

W odpowiedzi na pozew pozwany M. U. nie uznał żądania pozwu podnosząc, iż powódka dokonała na jego rzecz zapłaty jedynie kwoty 3434,67 zł tytułem „ odszkodowania za pracę w prawie IV P 118/14 - ugoda pomniejszona o należny podatek i ubezpieczenie społeczne i zdrowotne” , kwota ta została zapłacona po upływie uzgodnionego terminu, a ponadto niezgodnie z treścią zawartej ugody pomniejszona o należności publicznoprawne, bowiem odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy p pracę nie jest dochodem podlegającym opodatkowaniu, a tym samym pracodawca nie ma obowiązku odprowadzenia zaliczki na podatek dochodowy, od świadczenie tego nie są także odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, a tym samym powódka dokonując pomniejszenia wypłaconej mu kwoty o w/ w należności ie wykonała zobowiązania wynikającego z zawartej między stronami ugody obejmującej zapłatę kwoty 4.900 zł, co skutkowało koniecznością wszczęcia przeciwko niej egzekucji sądowej. W konsekwencji pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Puławach wyrokiem z dnia 29.05.2015 r. oddalił powództwo U. C. przeciwko M. U. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, zasądzając na rzecz (...) M. U. kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, / k. 63/.

Powyższy wyrok , na skutek apelacji powódki, uchylony został wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14.10.2015r. zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Puławach /k. 106/.

W toku postępowania powódka U. C. konsekwentnie popierała zgłoszone roszczenie, zaś pozwany M. U. wniósł o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

M. U. był pracownikiem U. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) C. U. w P.. Umowa o pracę została rozwiązana w dniu 13.02.2014 r. za porozumieniem stron / bezsporne, świadectwo pracy k. 5 akt IV P 118/14/.

pozewem z dnia 02.06.2014 r. M. U. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej U. C. kwoty 8.878,76 zł tytułem wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w soboty, ograniczając je następnie do kwoty 8.364,74 zł / k. 2-3, 30 akt IV P 118/14/.

Pozwana U. C. nie uznała powództwa wnosząc jednocześnie pozew wzajemny przeciwko M. U. o zapłatę na jej rzecz kwoty 2639,52 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez M. U. w mieniu pracodawcy -uszkodzenie ściany budynku hali diagnostycznej /k. 35-36 akt IV P 118/14/.

W toku postępowania strony - reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników - podjęły negocjacje ugodowe. Zgodnym zamiarem M. U. i U. C. negocjujących i ostatecznie konstruujących warunki ugody objęta była wzajemna kompensacja zgłoszonych roszczeń tj. wynagrodzenia z godziny nadliczbowe przepracowane przez M. U. i odszkodowania za zniszczone przez M. U. mienie U. C. oraz uniknięcie konieczności odprowadzenia danin publicznoprawnych od wynagrodzenie za pracę zarówno w części finansowanej przez pracownika jak i pracodawcę - podatku dochodowego, składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. / zeznania M. U. k. 20v-21, 151 częściowo zeznania U. C. k. 20v, 150v/.

Na rozprawie w dniu 29.09.2014 r. M. U. (powód/ pozwany wzajemny) zawarł z U. C. (pozwaną / powódką wzajemną) ugodę, na mocy której U. C. cofnęła pozew wzajemny i zrzekła się wynikających z niego roszczeń, jednocześnie zobowiązując się do zapłaty na rzecz M. U. „kwoty 4.900 zł tytułem odszkodowania w zw. z rozwiązaniem stosunku pracy w terminie do dnia 09.10.1914 r. pod rygorem egzekucji, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienie terminowi płatności. Powód M. U. wyraził zgodę na powyższe warunki oświadczając, iż treści ugody wyczerpuje jego roszczenia związane ze stosunkiem pracy. /k. 49 akt IV P 118/14/.

U. C. w dniu 15.10.2014 r. przelała na rachunek bankowy M. U. kwotę 3434,67 zł tytułem „ odszkodowania za pracę w sprawie IV P 118/14 - ugoda, pomniejszone o należny podatek i ubezpieczenie społeczne i zdrowotne / k. 91.

W dniu 07.11.2014 r. U C. dokonała przelewu na konto Urzędu Skarbowego kwoty 641 zł wskazując w tytule wpłaty „ podatek pracownicy" za okres (...)PIT-4 /k. 10/.

Tego samego dnia dokonała przelewu kwoty 1051,75 zł tytułem deklaracji (...), nr deklaracji 01 na ubezpieczenie zdrowotne /k. 11/ i kwoty 3.926,46 zł na ubezpieczenie społeczne /k. 12/, składając jednocześnie oświadczenia, iż w przelanych kwotach mieszczą się odpowiednio kwoty 413 zł, 380,54 zł i 671,79 zł należne za M. U. / k. 10-12, zaświadczenie k. 13, deklaracja (...) P (...) k. 14, informacja o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy k. 15/.

M. U. w dniu 31.10.2014 r. złożył do Komornika Sądowego przez Sądzie Rejonowym w Puławach wniosek o wszczęcie egzekucji kwoty 1556,43 zł tytułem pozostałego do zapłaty odszkodowania na podstawie tytułu wykonawczego - ugody zawartej w sprawie IV P 118/14 opatrzonej klauzulą wykonalności /k. 1 KM 1102/2014 /.

Bacząc na powyższe Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy co zawarcia między stronami w sprawie IV P 118/14 ugody sądowej dotyczącej zapłaty kwoty 4.900 zł, faktu dokonania przez U. C. na rzecz M. U. zapłaty kwoty 3.434,67 zł oraz odprowadzenia przez nią zaliczki na podatek dochodowy, składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne obliczonych od kwoty 4.900 zł, jak również wszczęcia przez M. U. egzekucji przeciwko U. C. do kwoty 1556,43 zł ustalone zostały na podstawie dokumentów tak urzędowych jak i prywatnych, których prawdziwości czy też autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, co więcej okoliczności te co do zasady pozostawały poza sporem, ten bowiem w świetle zgłoszonego przez U. C. roszczenia o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - ugody sądowej zawartej w sprawie IV P 118/14 opatrzonej klauzulą wykonalności, koncentrował się wyłącznie wokół faktycznej treści zawartej między stronami ugody, w szczególności czy uzgodniona między stronami kwota 4900 zł stanowiła kwotę brutto czy też netto, a w konsekwencji czy U. C. wykonała ciężące na niej zobowiązanie zgodnie z treścią zawartej między stronami ugody, czy też nadal - co do kwoty 1556,43 zł - pozostaje ono aktualne. Ustalenia co do tej okoliczności- faktycznej treści zawartej między stronami ugody - poczynione zostały na podstawie dowodu z zeznań przesłuchanego w charakterze strony M. U. oraz U. C., które to zeznania co do okoliczności zawarcia ugody, w szczególności celu jaki przyświecał umawiającym się stronom - wzajemnej kompensacji zgłoszonych roszczeń przy jednoczesnym uniknięciu obowiązku odprowadzenia podatku dochodowego i składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne są jednobrzmiące. W tym miejscu wskazać należy, iż nie sposób obdarzyć wiarą zeznań U. C. jedynie co do tego, iż nie wie dlaczego w treści ugody zawarty został zapis, iż wypłata określonej w ugodzie kwoty ma nastąpić tytułem odszkodowania /k. 20v/ oraz iż rozumiała, że wskazana w treści ugody kwota jest kwotą brutto /k. 20v, 150v/, bo z jej punktu widzenia „pozostawało bez różnicy czy zapłaci powodowi czy do urzędu /k. 150v/, jako że zeznania w tej części nie tylko stoją w sprzeczności z treścią konsekwentnych w tym zakresie zeznań M. U. co do tego, iż obie strony chciały uniknąć uiszczenia podatku i składek, ale także zasadami doświadczenia życiowego. Oczywiście jest bowiem, przy przyjęciu prawdziwości i szczerości zeznań U. C. w tym zakresie, że do treści ugody nie zostałby wprowadzony zapis co do wypłaty kwoty 4.900 zł tytułem „odszkodowania w zw. z rozwiązaniem stosunku pracy", roszczenie takie bowiem nie było nigdy zgłoszone przez M. U., jako że stosunek pracy między stronami został rozwiązany na zasadzie porozumienia stron, a więc w sposób pozbawiający pracownika możliwości dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przewidzianych przez ustawodawcę w przypadku wypowiedzenia czy rozwiązania umowy o pracę przez jedną ze stron. Znamienne jest także, że w sprawie IV P 118 /14 tak M. U. jaki i U. C. reprezentowani byli przez profesjonalnych pełnomocników, uczestniczących - co bezsporne w niniejszej sprawie - także przy ustaleniu przez strony warunków ugody, a tym samym, nie sposób przyjąć, iż tak literalnie sformułowany przedmiot ugody nie był objęty ustaleniami stron, a więc - jak wydaje się wywodzić obecnie powódka - pozbawiony był dla stron doniosłości warunkowanej oczywistym interesem każdej z nich. Tylko bowiem przy tak określonym przedmiocie ugody powód mógł otrzymać niejako „pełną" kwotę wynagrodzenia 4.900 zł, pozwana zaś wypłacając je uniknęła by konieczności odprowadzenia składek w części, w jakiej - co należy podkreślić - obciążają one pracodawcę. Tym samym, wbrew

obecnemu stanowisku powódki, nie ulega wątpliwości, że konstruując w powyższy sposób treść ugody, dla obu stron było w pełni zrozumiałe, że kwota którą ma otrzymać M. U. w wyniku zawartej ugody jest kwotą netto stanowiącą różnicę pomiędzy dochodzoną przez niego kwotą wynagrodzenia (brutto) a wartością wyrządzoną przez niego szkody. W przeciwnym bowiem wypadku, tj. w sytuacji, gdyby określona w ugodzie kwota miała być kwotą „brutto” (a więc przy wypłacie pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochody i składki w części w jakiej są finansowane przez pracownika) wprowadzenie określenia, iż kwota ta stanowi odszkodowanie (a więc zaspokaja inne roszczenie niż będące przedmiotem sporu) w ogóle byłoby bezprzedmiotowe, zaś zachowanie ówczesnej pozwanej i jej pełnomocnika na taki zapis się godzących co najmniej niezrozumiałe. Zachowania stron stają się natomiast w pełni racjonalne przy przyjęciu wersji wskazywanej przez M. U., a sprowadzającej się do ustalenia przez strony, iż otrzyma on wypłatę - już bez żadnych dodatkowych potrąceń (a więc „netto”) - kwoty stanowiącej jego wynagrodzenie za godziny nadliczbowe pomniejszonej jedynie o wartość wyrządzoną przez niego szkody. Potwierdzeniem powyższego jest także fragment zeznań U. C. (pozostający w niekonsekwencji do ich pozostałej treścią), że „M. U. sądził, że weźmie 4.900 zł, a ja licząc na to, że nie będą odprowadzać ZUS się na to zgodziłam” /k. 150 vi. Powyższe wprost zatem wskazuje, iż obie strony (oraz ich pełnomocnicy) świadomie dążyły do sformułowania zawieranej ugody w sposób zaspokajający interesy każdej z nich, a mianowicie gwarantujący M. U. otrzymanie należnego wynagrodzenia w wysokości 4.900 zł, zaś U. C. umożliwiającą nie odprowadzenie składek w części w jakiej finansowane są przez pracodawcę.

Stąd też, na kanwie tak ustalonego stanu faktycznego ocenianego w świetle zgłoszonego przez powódkę żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego uznać należy, iż spór koncentruje się wokół wykonania przez powódkę zobowiązania określonego tytułem wykonawczym, a w konsekwencji czy i w jakim zakresie stwierdzone tym orzeczeniem zobowiązanie U. C. wygasło.

Zgodnie z art. 840 §1 kpc dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście (pkt 1) lub też, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie (pkt 2).

W niniejszej sprawie, wniesione przez U. C. powództwo oparte jest na zarzucie wygaśnięcia zobowiązania, z uwagi na jego wykonanie przez U. C. poprzez zapłatę na rzecz M. U., któremu z kolei przeciwstawiane jest stanowisko pozwanego co do tego iż otrzymana przez niego kwota nie wypełnia całości obowiązku powódki. Tym samym, w świetle tak przedstawionych stanowisk stron, dla oceny zasadności powództwa niezbędne jest w pierwszej kolejności ustalenie samej treści ciążącego na powódce obowiązku wykreowanego ugodą sądową zawartą w sprawie VI P 118/14.

Zgodnie z treścią art. 917 kc przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Przedmiotem ugody może być jakikolwiek stosunek prawny, bez względu na źródło powstania tego stosunku (A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 205/98, Rejent 2000, nr 9, s. 105), w tym także ze sfery stosunków prawa pracy, o ile nie są one wyłączone spod dyspozycji stron. /R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, s. 607; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 8, 2011, s. 980; zob. też wyrok SN z dnia 14 czerwca 2012 r., I PK 229/11, LEX nr 12322231/. Uniwersalny charakter czynności prawnej jaką jest umowa ugody oznacza zatem, że podlega ona wszelkim przepisom o wymogach skuteczności oświadczeń woli, a w konsekwencji mają do niej zastosowanie przepisy ogólne dotyczące sposobów zawarcia umowy, formy czynności prawnych czy wad oświadczenia woli, z wyjątkiem uchylenia się od skutków ugody zawartej pod wpływem błędu (wyrok SN z dnia 26 listopada 1981 r., IV CR 424/81, LEX nr 8375).

Ugodą jest niewątpliwie także ugoda sądowa, a więc ugoda prowadząca do zakończenia zawisłego już sporu sądowego bez rozstrzygnięcia go przez sąd, ma ona przy tym cechy tak czynności materialnoprawnej, ale również procesowej / J. Lapiere, Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym, PS 1966, nr 2, s. 13; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 157/10, LEX nr 688708/. Ugoda sądowa może dotyczyć zarówno stosunku prawnego będącego przedmiotem postępowania sądowego, jak i stosunku prawnego nieobjętego postępowaniem w konkretnej sprawie. Może ona także wykraczać poza przedmiot objęty postępowaniem /S. Dmowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 1025/. „Ugoda sądowa jest czynnością procesową uprawnionych do tego podmiotów procesowych, dokonaną w formie przewidzianej w prawie procesowym, które wiąże z tą czynnością zamierzony przez te podmioty skutek w postaci wyłączenia dalszego postępowania sądowego co do istoty sprawy. Równocześnie, zawarte w treści ugody porozumienie co do istniejącego między stronami stosunku prawnego ma charakter zgodnego oświadczenia woli, a więc czynności prawnej zmierzającej do wywołania skutków w dziedzinie prawa materialnego. W tym zakresie zawarte przed sądem porozumienie jest ugodą w rozumieniu art. 917 k.c. Zawarcie ugody przed sądem w toku procesu oznacza w świetle przepisów k.p.c. dorozumianą wolę odstąpienia od zgłoszonego w pozwie żądania udzielenia ochrony prawnej, ponieważ celem ugody sądowej jest niedopuszczenie do dalszego postępowania sądowego, a tym samym wyłączenie rozstrzygnięcia merytorycznego przez sąd. / wyrok sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26.11.2013 r. IIIAPa 25/13 LEX nr 1402865/.

Innymi słowy, ugoda jest umową o swoistych cechach, ale podlegającą ogólnym przepisom o czynnościach prawnych m.in. art. 59 k.c., jak również 65 kc.

Zgodnie z art. 65 § 2 kc w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wykładnia umowy dokonana poprzez pryzmat art. 65 2 kc nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób sprzeczny z jej treścią. Jak podnosi się w judykaturze „gramatyczne dyrektywy wykładni mają swój walor poznawczy, ale przede wszystkim wówczas, gdy treść kontraktu jest jednoznaczna, pozwalająca na odtworzenie woli kontrahentów według reguł znaczeniowych, zaś dopiero gdy tekst umowy jest niejasny, konieczne staje się usunięcie wątpliwości przy zastosowaniu obowiązujących zasad wykładni umowy według reguł przewidzianych w art. 65 § 2 k.c.” / wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 546/06, Lex, nr 253385/.

Tym samym , prawidłowa wykładnia umowy (w tym umowy ugody) powinna - zgodnie z art. 65 § 2 k.c. - uwzględniać w pierwszym rzędzie badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy, nie może jednak pomijać tekstu umowy, którego sens należy ustalać za pomocą językowych reguł znaczeniowych, biorąc przy tym pod uwagę nie tylko kontrowersyjny fragment tekstu, lecz także inne postanowienia umowy oraz związki treściowe między poszczególnymi postanowieniami. / wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.03.2011 r. IV CSK 377/10 LEX nr 1107000/.

W konsekwencji, jak podnosi się w judykaturze „ w świetle dyrektyw wynikających z art. 65 § 1 i 2 k.c. przy dokonywaniu ustaleń co do treści złożonych przez strony oświadczeń woli uwzględnić należy zarówno ukształtowane reguły znaczeniowe, jak i kontekst sytuacyjny, w którym oświadczenia te zostały złożone”./ wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08.10.2013 r. I ACa 287/13/. Podkreślić przy tym należy, że „zacieśnienie wykładni tylko do "niejasnych" postanowień umowy miałoby oparcie w art. 65 k.c, gdyby uznawał on za wyłącznie doniosłe takie znaczenie umowy, jakie wynika z reguł językowych. Zgodnie jednak z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli się opierać na jej dosłownym brzmieniu. Przepis ten dopuszcza więc taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektyw będzie odbiegał od jej "jasnego" znaczenia w świetle reguł językowych. Proces interpretacji umów może się zatem zakończyć ze względu na jej "jasny" sens dopiero wtedy, gdy treść umowy jest "jasna" po zastosowaniu kolejnych reguł wykładni. W ugodzie chodzi zawsze o osoby pozostające już w pewnych stosunkach, wynikających z umowy, z faktu wyrządzenia szkody czy pozostawania w określonych stosunkach rodzinnych. Na tle tych relacji po pierwsze, może wystąpić błędna ocena, że mają one charakter prawny (strony błędnie zakładają, że łączy je stosunek prawny), po drugie, może powstać wątpliwość lub spór co do doniosłości prawnej stosunku łączącego strony. W obu wypadkach dopuszczalne jest zawarcie ugody w rozumieniu art. 917 k.c. Ugoda może zatem dotyczyć stosunku prawnego, który rzeczywiście nie istnieje, jeżeli zostanie wykazane, że strony były przekonane o jego istnieniu albo - licząc się z taką możliwością - miały

wątpliwość co do jego istnienia. W zawarciu takiej ugody wyraża się jej konstytutywna rola", /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2015 r. V CSK 446/14LEX nr 1793712/.

Przenosząc powyższe rozważania co do reguł wykładni oświadczeń woli dokonywanych nie tylko poprzez pryzmat ich literalnej treści, ale także całokształtu okoliczności związanych z zawarciem ugody w realia niniejszej sprawy, uznać należy, iż zgodnym zamiarem stron było uregulowanie wzajemnych należności z tytułu z jednej strony wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, z drugiej zaś odszkodowania za uszkodzone przez M. U. mienie pracodawcy, a tym samym wskazana w treści ugody kwota 4.900 zł stanowiła jego wynagrodzenie, nie zaś - pomimo literalnej treści zapisu ugody - odszkodowanie za rozwiązanie stosunku pracy, bowiem roszczenie takie nie tylko nie było wyartykułowane przez powoda w sprawie IV P 118/14, ale wręcz obie strony, tak M. U. jak i U. C., miały pełną świadomość, iż roszczenie takie między nimi nigdy nie istniało z uwagi na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Wskazać ponadto należy, iż nawet przy hipotetycznym założeniu - którego jednakże nie można czynić w stanie faktycznym niniejszej sprawy - że pomiędzy stronami istniały wątpliwości co do rodzaju stosunku prawnego objętego sporem, w związku z czym przedmiotem ugody objęte zostało odszkodowanie za rozwiązanie stosunku pracy, treść takiej ugody była by równoznaczna ze zrzeczeniem się przez M. U. prawa do wynagrodzenia, takie zaś oświadczenia woli jako stojące w sprzeczności z treścią art. 84 kp musiałyby zostać uznane za nieważne.

Zgodnie bowiem z art. 58 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Ponadto, nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2), zaś jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W konsekwencji uznać należy, iż uzgodniona przez strony w treści zawartej ugody kwota 4900 zł stanowiła należne M. U. wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych pomniejszone o wartość spowodowanej przez niego szkody, przy czym, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności uzgodnień stron negocjujących warunki ugody, zasadne jest przyjęcie - wbrew obecnemu stanowisku powódki, iż obie strony, zawierając przedmiotową umowę ugody swoim zamiarem obejmowały wypłatę uzgodnionej kwoty 4.900 zł, bez dalszych potrąceń z tytułu zaliczki na podatek dochodowy i składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne , a więc traktowały tę kwotę jako kwotę netto, co oznacza, że wykonanie w/w ugody przez powódkę sprowadzać się powinno do wypłaty na rzecz M. U. pełnej kwoty 4.900 zł.

W konsekwencji uznać należy, iż dokonanie przez U. C. przelewu na konto bankowe M. U. jedynie kwoty 3.434,67 zł nie spowodowało wygaśnięcia jej zobowiązania powstałego w chwili zawarcia ugody sądowej w sprawie IV P 118/14.

Z uwagi na powyższe, wobec braku przesłanek z art. 840 § 2 kpc, powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie może zostać uznane za zasadne, a w konsekwencji podlega oddaleniu.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak na wstępie.

Przechodząc do orzeczenia o kosztach procesu podnieść należy co następuje.

Generalną zasadą rozstrzygania o kosztach procesu jest art. 98 k.p.c, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie, wobec oddalenia powództwa stroną wygrywającą jest pozwany, a tym samym po stronie powodowej powstał obowiązek zwrotu na jego rzecz kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, które w niniejszej sprawie po stronie pozwanego sprowadzają się do kosztów zastępstwa procesowego pozwanego, ustalonych na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z 12 ust. 2 (450 zł) oraz 13 ust 1 pkt 1 (225 zł) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r. ze zm.) oraz 2 pkt 3 w zw.

z 9 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22.10. 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.) - 900 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).